

Sygn. akt IX Ka 519 / 13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Aleksandra Nowicka

Sędziowie - SO Andrzej Walenta

- SO Barbara Plewińska / spr /

Protokolant - st. sekr. sąd Magdalena Maćkiewicz

przy udziale oskarżyciela skarbowego – przedstawiciela Urzędu Celnego w T. – J. Ś.

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 roku

sprawy **R. S.**

oskarżonego z art. 54 § 3 kks

na skutek apelacji wniesionej przez Urząd Celny w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 17 lipca 2013 roku sygn. akt VIII W 303 / 12

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 519/13

## UZASADNIENIE

**R. S.** został oskarżony o to, że uchylił się od opodatkowania poprzez nieujawnienie Naczelnikowi Urzędu Celnego w T. do dnia 12 maja 2011 roku przedmiotu opodatkowania w postaci samochodu osobowego marki (...) o numerze nadwozia (...) z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego, przez co uszczuplono podatek akcyzowy w kwocie 4.178,00 zł,

- tj. o wykroczenie skarbowe z art. 54 § 3 kks.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 17 lipca 2013 roku (sygn. akt VIII W 303/12) uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł oskarżyciel publiczny zaskarżając wyrok w całości.**

Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uniewinnieniu oskarżonego, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 54 § 3 kks.

Powołując się na powyższy zarzut oskarżyciel wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżyciela publicznego była oczywiście bezzasadna.

Wbrew stanowisku wyrażonym w apelacji, Sąd Rejonowy dokonał poprawnej oceny zebranych w sprawie dowodów, poczynił trafne ustalenia faktyczne zaś wniosek tego sądu o braku winy oskarżonego w zakresie zarzuczonego mu czynu był poprawny.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie zaś zawarta w apelacji argumentacja sprowadzała się do nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji. Zasadzała się ona na innej niż przyjęta przez tenże sąd ocenie materiału dowodowego oraz odmiennej ocenie prawnej zachowania oskarżonego, lecz oceny forsowane w apelacji okazały się nieuzasadnione.

Zgodzić się należało z Sądem Rejonowym, że w okolicznościach sprawy nie było podstaw by przypisać oskarżonemu popełnienie czynu z art. 54 § 3 kks. Nie sposób bowiem wykazać oskarżonemu by miał on bezpośredni zamiar uchylenia się od opodatkowania podatkiem akcyzowym poprzez nie ujawnienie przedmiotu opodatkowania w postaci samochodu osobowego z tytułu wewnątrzspółnotowego nabycia. Materiał sprawy świadczył, że bezpośrednio po nabyciu samochodu oskarżony podjął działania celem ustalenia jakich formalności musi dopełnić by zarejestrować zakupiony w Niemczech samochód i by móc go użytkować na terytorium RP. Oskarżony udał się do wydziału komunikacji Starostwa Powiatowego w T. a następnie na badania techniczne do diagnosty samochodowego.

Samochód stanowiący przedmiot zarzutu - według wiedzy oskarżonego - był samochodem ciężarowym. Świadczył o tym chociażby jednoznaczny wpis w niemieckich dokumentach, które oskarżony otrzymał przy zakupie. Urzędnik wydziału komunikacji Starostwa Powiatowego w T. - gdzie oskarżony dokonywał rejestracji samochodu - poinformował go, że skoro zakupiony przez niego samochód jest ciężarowy to nie musi informować o tym Urzędu Celnego, lecz musi dokonać jedynie zgłoszenia w urzędzie skarbowym oraz dokonać przeglądu technicznego pojazdu. Powyższe obowiązki oskarżony dopełnił. Także dokument uzyskany od diagnosty samochodowego - który po przeprowadzeniu badania technicznego samochodu, stwierdził, że badany samochód jest samochodem ciężarowym - utwierdził oskarżonego w przekonaniu, że nabyty przez niego samochód jest ciężarowy. Bazując zaś na informacji uzyskanej w wydziale komunikacji, oskarżony był przeświadczony, że nie ciążył na nim obowiązek akcyzowy a więc nie musiał zgłaszać faktu zakupu samochodu w urzędzie celnym.

Zdaniem skarżącego oskarżony nabył wewnątrzspółnotowo samochód, który w dacie nabycia posiadał obiektywne cechy i właściwości wskazujące na przeznaczenie do przewozu osób i stosując standardy Nomenklatury Scalonej (NC) należało ten samochód uznać za osobowy. Oskarżyciel niezmiennie w toku całego postępowania utrzymywał, że w związku z nabyciem samochodu osobowego na oskarżonym spoczywał obowiązek zgłoszenia tego faktu w urzędzie celnym i uiszczenia podatku akcyzowego, jednakże stanowisko skarżącego nie przekonało o wyczerpaniu przez oskarżonego znamion zarzuczonego mu czynu. Rzecz bowiem w tym, że stanowisko swoje skarżący sformułował w całkowitym oderwaniu od okoliczności faktycznych niniejszej sprawy.

Odpierając zarzuty apelacji należało stwierdzić, że żaden z dowodów zebranych w sprawie nie świadczył o tym by oskarżony miał świadomość, że nabyty przez niego samochód jest osobowy oraz że celowo, z zamiarem bezpośrednim nie ujawnił jego nabycia w urzędzie celnym uchylając się od opodatkowania podatkiem akcyzowym.

Oskarżony działał w uzasadnionym przeświadczeniu, że nabył samochód ciężarowy, w związku z czym - jak poinformowano go w Starostwie Powiatowym - nie musiał składać deklaracji w urzędzie celnym. Co ważne, żadna z okoliczności towarzyszących nabyciu samochodu nie mogła wywołać u oskarżonego jakichkolwiek wątpliwości co do poprawności kwalifikacji samochodu jako ciężarowego. Z materiału sprawy nie wynikało też by urzędnik wydziału komunikacji sugerował oskarżonemu konieczność dokonania weryfikacji zapisów dowodu rejestracyjnego odnośnie tego czy samochód faktycznie jest ciężarowy. Zlecono jedynie badanie techniczne, po którym diagnosta samochodowy uznał, że samochód jest ciężarowy.

Tak więc materiał sprawy nie ujawnił jakiegokolwiek okoliczności, na podstawie której oskarżony mógłby powziąć wątpliwość odnośnie tego czy zakupiony przez niego samochód jest ciężarowy czy może jednak osobowy. Żadnej tego rodzaju okoliczności oskarżyciel publiczny również nie przywołał. W tych warunkach trudno było wymagać od oskarżonego by podejmował dalsze działania (skarżący nie sprecyzował zresztą o jakie działania miałyby chodzić) zmierzające do sprawdzenia (badania) czy rzeczywiście nabyty przez niego samochód jest samochodem ciężarowym i czy ciąży na nim obowiązek akcyzowy.

Akcentowana w apelacji okoliczność, że oskarżony ostatecznie dokonał przeróbek samochodu by zmienić jego przeznaczenie i by stał się samochodem osobowym (co oskarżony przyznał), nie miała wpływu na ocenę zachowania oskarżonego stanowiącego przedmiot osądu w sprawie Działania oskarżonego, na które powołał się skarżący nie świadczyły o tym by oskarżony w czasie wskazanym w zarzucie podejmował celowe działania w celu uszczuplenia podatku akcyzowego poprzez nie ujawnienie wewnątrzspółnotowego nabycia samochodu osobowego. Był przekonany (a przekonanie to było uzasadnione zważywszy na zapis w dowodzie rejestracyjnym, stanowisko urzędnika wydziału komunikacji, stanowisko diagnosty samochodowego a także na informację uzyskaną od agencji celnej), że nabył samochód ciężarowy zaś fakt dokonania w samochodzie przeróbek prowadzących do tego, że samochód stał się osobowy, pozostawał bez znaczenia dla oceny zarzucanego mu aktem oskarżenia zachowania. Sąd Rejonowy wyjaśnił dlaczego nie sposób przypisać oskarżonemu zarzucanego mu czynu i dzielając to zapatrywanie w całości, sąd odwoławczy uznał apelację oskarżyciela publicznego za oczywiście bezzasadną.

Względem powyższe oraz z uwagi na fakt, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia mogące stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk art. 113 § 1 kks obciążając nimi Skarb Państwa.